

PIJANI KIEROWCY WYELIMINOWANI Z RUCHU

Data publikacji 23.11.2020

Pomimo licznych policyjnych apeli i informacji pojawiających się w mediach, dotyczących nietrzeźwych kierowców, wciąż nie brakuje tych, którzy decydują się na jazdę na "podwójnym gazie". Każdy pijany kierowca to potencjalny sprawca tragicznego wypadku. Ważne by takie osoby szybko i skutecznie eliminować z ruchu drogowego. W miniony weekend w ręce mundurowych trafiło kolejnych dwóch kierowców, którzy zdecydowali się na jazdę pomimo tego, że wcześniej pili alkohol.

W piątek po godz. 14:00 policyjny patrol został wezwany na ul. Żołnierzy Wyklętych w Płońsku, gdzie na parkingu, przy jednym z supermarketów miał się znajdować nietrzeźwy mężczyzna, kierowca opla. Uwagę na jadącego osobówką z przypiętą przyczepką zwrócił inny kierujący, poruszający się za nim od ul. Sienkiewicza. Gdy tylko jadący oplem, całą szerokością jezdni mężczyzna zatrzymał się w pobliżu sklepu, czujny płońszczanin podbiegł do jego pojazdu, uniemożliwił dalszą jazdę i wezwał policję.

Kierowcą opla okazał się być 46-letni mieszkaniec gm. Płońsk. Badanie na trzeźwość wykazało u niego 3 promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna w kieszeni kurtki miał jeszcze przy sobie butelkę po alkoholu. Policjanci ustalili, że 46-latek ma cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami, a zarówno auto, którym się poruszał, jak i przyczepka nie są ubezpieczone.

Kolejny nietrzeźwy kierowca wpadł w ręce mundurowych w sobotę około godz. 20:00 w Krościnie, gm. Baboszewo. Policjanci zwrócili uwagę na podejrzany styl jazdy młodego mężczyzny kierującego osobowym volkswagenem. W trakcie kontroli drogowej ich przypuszczenia potwierdziły się, gdyż od kierowcy wyczuli alkohol. Jak się okazało w czasie badania na trzeźwość 23-letni mieszkaniec gm. Raciąż miał w organizmie blisko 1,7 promila.

Obu nietrzeźwym kierowcom, w konsekwencji za ich nieodpowiedzialne zachowanie i jazdę na "podwójnym gazie", grozi wysoka kara grzywny, co najmniej kilkuletni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych i kara do 2 lat pozbawienia wolności.

podkom. Kinga Drężek-Zmysłowska